

**Internet  
Society  
Poland**



FUNDACJA  
nowoczesna  
Polska



PANOPTYKON  
FUNDACJA

Warszawa, 23 stycznia 2012 r.

## OŚWIADCZENIE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH DOTYCZĄCE STANOWISKA POLSKIEGO RZĄDU WOBEC ACTA

Ministrowie Michał Boni i Bogdan Zdrojewski ogłosili w czasie dzisiejszej konferencji prasowej, że Polska jest gotowa 26 stycznia podpisać porozumienie ACTA. Jako organizacje aktywnie działające na rzecz podjęcia poważnych konsultacji dotyczących tego porozumienia, przyjęliśmy tę wiadomość z rozczarowaniem. Doceniamy złożoną przez Ministra Boniego obietnicę poważnej dyskusji na etapie ratyfikacji porozumienia, jednak w żadnym razie nie zastąpi to realnych konsultacji dotyczących ogólnego kierunku politycznego, jaki wybrał rząd. Po tym, jak Polska oficjalnie podpisze ACTA, "konsultacje" mogą być co najwyżej próbą "przekonania" sceptyków.

Oczekiwaliśmy poważnej rozmowy na temat zasad egzekwowania praw własności intelektualnej. Gotowość rządu do podpisania ACTA to jednoznaczny sygnał, że poważnej dyskusji na temat rewizji praw własności intelektualnej, w tym szczególnie ważnego dla Internetu prawa autorskiego, już nie będzie; będzie tylko represyjne podejście do jego egzekwowania. W naszej opinii takie podejście jest szkodliwe dla twórców, użytkowników i innowacyjnych przedsiębiorców.

Jak wielokrotnie podkreślaliśmy, zarówno sposób negocjacji porozumienia ACTA, jak i jego zawartość oraz możliwe konsekwencje budzą poważne zastrzeżenia z perspektywy praw podstawowych obywateli, w szczególności użytkowników Internetu. Na niezgodność porozumienia ACTA z Kartą Praw Podstawowych, Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka oraz [zasadami uznanymi w prawie UE](#) zwracają uwagę znane [europejskie autorytety w dziedzinie prawa własności intelektualnej](#); swoje poważne zastrzeżenia zgłosili również europejski i polski inspektor ochrony danych osobowych. **Rząd w żaden sposób nie odniósł się do tych argumentów.**

Przykład kilku europejskich krajów, które w tym tygodniu zdecydowały się nie podpisywać ACTA pokazuje, że taka decyzja również w przypadku Polski jest możliwa do podjęcia. W tej sytuacji ponawiamy nasz apel o:

**1) niepodpisywanie ACTA, a zamiast tego wystąpienie do Trybunału Sprawiedliwości UE o opinie na temat zgodności porozumienia z prawem UE;**

2) zamówienie analiz i przeprowadzenie debat na temat przewidywanych gospodarczych i społecznych skutków ACTA (czy dla większych zysków niektórych podmiotów warto obciążać stratami – większymi – inne, poświęcając jednocześnie innowacyjność Internetu i swobodę wypowiedzi?);

3) wykorzystanie przez Sejm wprowadzonego Traktatem z Lizbony mechanizmu współpracy między Parlamentem Europejskim i parlamentami narodowymi dla podjęcia działań, których celem byłoby nakłonienie Parlamentu Europejskiego do odrzucenia ACTA;

4) podjęcie szerokich konsultacji zmierzających do przeprowadzenia reform służących dostosowaniu praw własności intelektualnej do realiów funkcjonowania współczesnego społeczeństwa i gospodarki.

W liście do Premiera, wysłanym jeszcze 16 stycznia, przypomnieliśmy złożoną przez Donalda Tuska obietnicę, że „rząd nie podejmie konkretnych działań w sprawie ACTA, dopóki nie zostaną rozwiane wszystkie wątpliwości natury prawnej”. W naszej ocenie te merytoryczne wątpliwości nie zostały rozwiane, a społeczeństwo nie zostało w żaden sposób włączone w wypracowanie zgody na podpisanie porozumienia. Z tego względu decyzja o jego podpisaniu przez Polskę jest w naszej ocenie przedwczesna i nieuzasadniona.

Wyrażamy nadzieję, że konferencja prasowa ministrów nie zakończy dyskusji na temat ACTA w Polsce. Obecne protesty społeczne przeciwko przyjęciu porozumienia uważamy za konsekwencję niespójnej polityki rządu. W naszej ocenie Polacy swoimi protestami w Internecie i zapowiedziami wyjścia na ulice starają się dać decydentom do zrozumienia, że nie ma zgody na wyłączenie obywateli z procesu decyzyjnego oraz nietransparentne działania, które mogą mieć wpływ na respektowanie praw i wolności obywatelskich. Jesteśmy zaskoczeni, że rząd, mając w planach na tę kadencję wprowadzenie tylu ważnych reform, decyduje się na utratę poparcia społecznego w sprawie, która w żaden sposób nie poprawia stanu polskiej gospodarki ani pozycji Polski w świecie.

Popieramy wszystkie podejmowane w granicach prawa wyrazy sprzeciwu wobec ACTA. Wiele organizacji i podmiotów prywatnych zdecydowało się, idąc za przykładem amerykańskiej Wikipedii, na wyrażenie swojego sprzeciwu poprzez tzw. blackout stron internetowych. Zdecydowanie nie popieramy natomiast działań niezgodnych z prawem. Jest to sprzeczne z ideą, jaka stoi za sprzeciwem wobec ACTA i może odwracać uwagę od zasadniczego problemu – braku poważnej i merytorycznej dyskusji na temat konsekwencji przyjęcia tego porozumienia.

Józef Halbersztadt, Internet Society Poland

Jarosław Lipszyc, Fundacja Nowoczesna Polska

Robert Partyka, Polska Grupa Użytkowników Linuksa - PLUG

Katarzyna Szymielewicz, Fundacja Panoptykon

Rafał Brzychcy, Fundacja Wolnego i Otwartego Oprogramowania